

Sygn. akt I NSW 4572/20

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie z protestu wyborczego A.S-M. i D.M.
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej [...],
przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji
Wyborczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 31 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 16 lipca 2020 r. A.S-M. i D.M. wnieśli do Sądu Najwyższego protest wyborczy przeciwko ważności wyboru A.D. na Prezydenta Rzeczypospolitej [...]. W treść protestu została wklejona opinia prof. M.M. w sprawie zgodności z Konstytucją RP rozwiązań legislacyjnych zawartych w ustawie z dnia 6 kwietnia 2020 r. o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej [...]. Oprócz tego na końcu tekstu protestu protestujący poskarżyli się „na kwestię niedemokratyczności wyborów, w kontekście braku dostępu do rzetelnej informacji odbiorców mediów państwowych, co do osób kandydujących” oraz na „pogwałcenie zasady powszechności wyborów w ostatnich wyborach prezydenckich, a w konsekwencji również ich równości, w

przypadku Polaków mieszkających za granicą. Z wiarygodnych doniesień medialnych jednoznacznie wynika, że w przypadku polonii zasada powszechności nie została zagwarantowana w przypadku setek tysięcy obywateli” (pisownia oryginalna).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 321 §3 ustawy z 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r. poz. 684 ze zm.) wnoszący protest wyborczy powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Nie wszystkie zarzuty pod adresem wyborów są dopuszczalne – jak stanowi art. 82 §1 Kodeksu wyborczego, przedmiotem zarzutu mogą być przestępstwa przeciwko wyborom oraz naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów. Mając jednak na względzie, że uprawnienie do złożenia protestu wyborczego stanowi konstytucyjne prawo podmiotowe, pojęcie przepisów „dotyczących głosowania” należy interpretować szeroko, a zatem przedmiotem zarzutów mogą być naruszenia odnoszące się do wszystkich faz procedury wyborczej (uchwała SN z 18 października 2012 r., III SW 4/12; postanowienie SN z 10 czerwca 2020 r., I NSW 26/20).

Jednocześnie jednak protest wyborczy nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, czyli stawiać ogólnych zarzutów co do potencjalnych naruszeń prawa wyborczego w skali całego kraju, które nie mają żadnego związku z osobą wnoszącą ten protest. Gdyby intencją ustawodawcy było umożliwienie inicjowania abstrakcyjnej kontroli ważności wyborów, to upoważniłby do wnoszenia protestów podmioty publiczne tradycyjnie stojące na straży interesu publicznego: Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich czy Prezydenta RP (postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; 30 października 2019 r., I NSW 117/19; 5 listopada 2019 r., I NSW 132/19; 10 czerwca 2020 r., I NSW 26/20).

Wszystkie zarzuty podniesione przez protestujących mają charakter abstrakcyjny, dotyczą hipotetycznych nieprawidłowości, na których potwierdzenie

nie przedstawili żadnych dowodów, a część z nich w ogóle nie dotyczy naruszeń przepisów prawa.

Protestujący, przytaczając za M.M. zarzuty niekonstytucyjności ustawy z 6 kwietnia 2020 r. o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej [...], w ogóle nie wyjaśnili, jaki jest związek tej opinii z wyborami, które odbyły się w dniach 28 czerwca i 12 lipca 2020 roku w oparciu o inne podstawy prawne. Podstawą przeprowadzenia tych ostatnich wyborów była nie ustawa z 6 kwietnia 2020 r., ale ustawa z 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej [...] zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego oraz uzupełniając Kodeks wyborczy.

Jeśli chodzi o zarzuty mówiące o stronniczości Telewizji [...], to nie mają one w ogóle charakteru prawnego. Nierzetelność czy brak profesjonalizmu mediów publicznych nie stanowi naruszenia przepisów prawa wyborczego (które nie wymagają od mediów obiektywizmu), lecz w najlepszym razie świadczy o naruszeniu dobrych obyczajów politycznych. Sąd Najwyższy ma ocenić «ważność» wyborów prezydenckich (art. 129 ust. 1 Konstytucji RP), a zatem zgodność procedury wyborczej z przepisami prawa. Poza kognicją Sądu Najwyższego jest natomiast ocena, czy media prezentowały obiektywny obraz rzeczywistości. Ocena rzetelności przekazu mediów publicznych nie jest rolą Sądu Najwyższego, lecz Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Ewentualnie podstaw prawnych do oceny obiektywizmu mediów publicznych należy szukać w ustawie z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz.U. z 2020 r. poz. 805), która zobowiązuje media publiczne do prezentowania obiektywnego i rzetelnego obrazu rzeczywistości – art. 21 ust. 1 tej drugiej ustawy stanowi, że publiczna radiofonia i telewizja realizuje misję publiczną, oferując społeczeństwu różnicowane programy i inne usługi w zakresie informacji, publicystyki, kultury, rozrywki, edukacji i sportu, cechujące się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością oraz innowacyjnością, wysoką jakością i integralnością przekazu. Ta sama ustawa powierza właśnie Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji czuwanie nad przestrzeganiem prawa (w tym obowiązku obiektywizmu) przez media publiczne (art. 6 ust. 2 pkt 4). KRRiT może nakazać

mediom zaniechanie działań naruszających prawa, w tym tych naruszających art. 21 ust. 1 ustawy przez prezentowanie nierzetelnych treści (art. 10 ust. 4), wzywać do powzięcia działań naprawczych w zakresie realizacji misji publicznej (art. 31b ust. 3), a także nałożyć karę pieniężną w razie niesubordynacji (art. 54). Brak jest podstaw prawnych do zastępowania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji przez Sąd Najwyższy w roli kontrolera działalności mediów publicznych.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 Kodeksu wyborczego orzekł, jak w sentencji.